

Sygn. akt I ACa 52/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	SSA Teresa Rak <b><i>SSA Sławomir Jamróg (spr.)</i></b>
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej A. S. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego T. S.

przeciwko (...) S.A w W. Oddział Okręgowy w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej i apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 7 listopada 2012 r. sygn. akt I C 637/12

***oddala obie apelacje i znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt I ACa 52/13

## UZASADNIENIE

Powódka małol. A. S. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej (...) S.A. w W. Oddziału (...) w K. , kwoty 100.000 zł (sto tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2012 r. do dnia zapłaty, a to tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią jej matki.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, podnosząc, że kwestionuje powództwo tak co do zasady, jak i wysokości.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2012r. sygn. akt I C 637/12 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 60000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 maja 2012r. do dnia zapłaty , oddalił powództwo w pozostałej części , zniósł koszty między stronami i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3000zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd pierwszej instancji przyjął za niesporne, że w dniu 19 stycznia 2007 r. w miejscowości P. doszło do zderzenia samochodu marki O. (...) nr rej. (...) z samochodem S. (...) nr rej. (...), w wyniku którego śmierć poniosła kierująca samochodem O. (...) J. R. oraz pasażerka M. S. – matka powódki. Przyczyną krytycznego zdarzenia było nieprawidłowe zachowanie się kierującej samochodem O. (...), J. R.. Sprawca wypadku legitymował się zawartą ze stroną pozwaną umową ubezpieczenia OC. Nadto Sąd ustalił, że w chwili śmierci M. S. powódka miała jeden rok. Przed zdarzeniem mieszkała wraz z matką i ojcem w domu jednorodzinnym. Opiekę nad nią sprawowali oboje rodzice, przy czym przez okres urlopu macierzyńskiego cały czas przebywała z matką. Potem, gdy M. S. wróciła do pracy, powódką zajmowała się babcia – matka ojca lub sam ojciec. Po śmierci matki opiekę nad nią przejął ojciec, któremu w wychowywaniu córki pomagały obie babcie. Obecnie powódka mieszka z ojcem, który dwa lata temu powtórnie się ożenił i założył nową rodzinę. Ze związku z J. S. ma dwojkę dzieci. Powódka od samego początku była bardzo dobrze traktowana przez nową żonę jej ojca. Na początku uważała ją za ciocię, obecnie mówi do niej mamę, ale nigdy nie używa zdrobnienia tego słowa tak jak przyrodnie rodzeństwo. Po pójściu do przedszkola powódka zaczęła rozpytywać o mamę np. dlaczego nie odbierze jej z przedszkola, jak robią to mamy innych dzieci. Kwestia mamy była przez nią poruszana też przy uroczystościach np. z okazji dnia mamy. Wszystkie dzieci w przedszkolu rysowały swoje mamy, a powódka rysowała tatę. Gdy była rozżalona to płakała, że chce do mamy. Bliscy zaczęli jej tłumaczyć, że mamę zabrała (...). Powódka była na to zła i pytała „czy mama ją widzi?”. Teraz ponieważ jest starsza, rodzina stara się jej tłumaczyć, że był wypadek. Powódka wraz ojcem odwiedza grób matki, macha do mamy „pa pa ,mamo” i posyła jej „buziaki”. Gdy pojawia się kwestia wyjazdu na cmentarz, aby odwiedzić grób, powódka robi grymas na twarzy wskazujący na smutek, że nie ma mamy. Matka powódki zginęła dokładnie w dniu pierwszych urodzin jej córki. Gdy powódka obchodzi urodziny, to równocześnie wspomina rocznicę śmierci mamy. Strona pozwana przyznała powódce łącznie kwotę 40.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej na skutek śmierci matki oraz rentę w wysokości 50 zł miesięcznie począwszy od 19 stycznia 2007 r. do 31 stycznia 2024 r. Odmówiła przyznania zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy odwołał się do 822 § 1 i § 2 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych i wskazał, że umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia a powódka może dochodzić roszczeń bezpośrednio od ubezpieczyciela odpowiadającego za sprawcę. W ramach tego zakresu odpowiedzialności pozwana odpowiada także za naruszenie dóbr osobistych osoby trzeciej. Sąd Okręgowy opowiedział się za linią orzecznictwa reprezentującą stanowisko, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Brak retroaktywnego skutku działania art. 446 § 4 k.c. nie pozwalał wprowadzić na zastosowanie w sprawie tej normy, co jednak nie wyklucza odpowiedzialności pozwanej za naruszenie dobra osobistego powódki w postaci prawa do posiadania członka rodziny, czy też szerzej - prawa do niezakłóconego życia rodzinnego. Zdaniem Sądu przepis art. 23 k.c. zawiera otwarty katalog dóbr osobistych a prawo do życia rodzinnego wchodzi w zakres chronionych dóbr niemajątkowych. Na treść tego prawa składa się szczególna więź emocjonalna pomiędzy członkami rodziny i prawo do utrzymania tego rodzaju więzi - do niezakłóconego życia w rodzinie. Tym samym powódka może w oparciu o art. myśl art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. żądać zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wywołaną naruszeniem tego dobra osobistego. Oceniając rozmiar doznanego przez powódkę krzywdy Sąd pierwszej instancji przyjął za adekwatną kwotę 60000zł jako rekompensatę ujemnych następstw, jakie powódka odczuła na skutek tego zdarzenia w swoim życiu lub odczuje w przyszłości jako osoba dorosła. Krzywda nie była niewielka co jest zauważalne w okazywanym smutku, w rozpytywaniu powódki o mamę, np. czy odbierze ją z przedszkola, czy też w jej zachowaniu przy grobie matki. Wszystkie te okoliczności sprawiają, że brak matki nie jest powódce obojętny. Z upływem lat zdarzenie będzie mieć istotny wpływ na kształtowanie się cech jej charakteru, sposób bycia, odbieranie świata. Straciła ona matkę w sposób nagły i niespodziewany, co jest zdarzeniem bardziej bolesnym i trudniejszym do wytłumaczenia aniżeli śmierć spowodowana np. długoletnią chorobą. Powyższe skutkowało zasądzeniem od strony pozwanej na rzecz powódki kwoty 60.000 zł Dalej idące żądanie nie było usprawiedliwione albowiem powódka miała zaledwie jeden rok. Więzy emocjonalna z matką była inna, niż np. więzy kilkuletniego dziecka, które potrafi już rozpoznawać poszczególne osoby, rozmawiać, a w szczególności zapamiętywać zdarzenia z udziałem bliskich osób i nie potrafi

zdefiniować poszczególnych stanów emocjonalnych. Fakt związania się ojca powódki z J. S., która traktuje powódkę bardzo dobrze, fakt posiadania przez powódkę rodzeństwa to okoliczności, które zmniejszyły krzywdę, jakiej doznała powódka. Uzasadniając zasądzenie odsetek od daty określonej w wyroku Sąd pierwszej instancji wskazał, że powzięła wiadomości o zakresie skonkretyzowanego żądania powódki w dniu doręczenia jej odpisu pozwu (22 maja 2012 r.), w którym wskazano jako wartość przedmiotu sporu kwotę 100.000 zł. Takie pismo można więc, zdaniem Sądu, potraktować jako wezwanie do zapłaty wskazanej kwoty i oznacza wymagalność roszczenia. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach stanowił art. 100 k.p.c.

Od tego wyroku apelację złożyły obie strony. Strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c., poprzez przyjęcie, że przepis ten ma zastosowanie w sprawie. Skarżąca odwołała się do art. 446§4 k.c. i wskazała, że od utraty mocy obowiązującej Kodeksu zobowiązań do momentu wejścia w życie tego przepisu brak było podstaw do przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Zdaniem pozwanej brak było bezpośredniego oddziaływania naruszenia przepisów prawa o ruchu drogowym na sferę dóbr niemajątkowych powódki. Powódka jest osobą pośrednio poszkodowaną i mogła dochodzić zadośćuczynienia jedynie na podstawie art. 446§3 k.c. Roszczenia osób pośrednio poszkodowanych nie znajdują natomiast uzasadnienia na gruncie art. 445§1 k.c. art. 448 k.c. w zw. z art. 24§1 k.c. Dopiero nowelizacja obowiązująca od dnia 3 sierpnia 2008r. wprowadzająca art. 446§4 k.c. pozwala na rekompensatę za śmierć osoby bliskiej a interpretacja norm dokonana przez Sąd pierwszej instancji podważa sens tego przepisu i zasadę stabilizacji norm prawnych. Strona pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa.

Powódka w swojej apelacji zarzuciła naruszenie prawa materialnego a to art. 448 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że kwota zasądzonego zadośćuczynienia jest wystarczająca. Powódka wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie dalszej kwoty 40000zł. Powódka podkreśliła cierpienia powódki wynikające z faktu, że nie pozna nigdy matki, której nie zastąpi jej nowa żona ojca. Obchodząc swoje urodziny będzie równocześnie obchodzić śmierć swojej matki.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za podstawę orzekania stan faktyczny przytoczony przez Sąd Okręgowy i zważył co następuje:

Już treść apelacji strony pozwanej wskazuje, że także przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2008r. Nr 116 poz. 731 ze zm.) uznawano podstawę do rekompensaty niemajątkowej krzywdy wynikającej ze śmierci osoby bliskiej. Podstawy tej poszukiwano zarówno w art. 445§1 k.c., przyjmując, że przepis ten dopuszcza możliwość zrekompensowania przez zadośćuczynienie krzywdy wynikającej ze wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią osoby bliskiej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 listopada 2000r. sygn. akt I ACa 882/00 nie publ.), jak też w art. 446§3 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 sierpnia 2012r. sygn. akt I ACa 86/12, wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 29 lipca 2009r. sygn. akt I ACa 308/09. i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010r. I PK 88/10 nie publ.), uznając, że norma ta ma znaczenie także przy rekompensacie pozaekonomicznych następstw śmierci osoby bliskiej. Fakt, że osoba bliska nie jest poszkodowana bezpośrednio nie może mieć decydującego znaczenia skoro w art. 361§1 k.c. mowa jest o normalnym związku przyczynowo- skutkowym (adekwatny związek) a na gruncie zasad doświadczenia życiowego oczywistym jest, że nagła śmierć osoby najbliższej spowodowana czynem bezprawnym silnie oddziałuje na emocje i stan psychiczny szczególnie małoletnich dzieci, które są skrzywdzone takim zdarzeniem. Istnieje więc typowy związek pomiędzy zawinionym wypadkiem a krzywdą takiej osoby. Podstawę do uwzględnienia roszczeń osób bliskich można doszukiwać się także w ustawie zasadniczej (art. 71 Konstytucji RP zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010r. IV CSK 307/09). Nie budzi więc wątpliwości, że silne negatywne przeżycie wynikające ze śmierci osoby bliskiej także wynikające z wypadku komunikacyjnego powinno być rekompensowane. W aktualnie utrwalonym orzecznictwie (por. wyrok SN z dnia 11 lipca 2012r. sygn. akt II CSK 677/11 nie publ., wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 września 2012r. sygn. akt I ACa 739/12 i powołane tamże inne orzeczenia) przyjmuje się, że wprowadzenie do systemu prawnego art. 446§ 4 k.c. nie stanowi przeszkody do dochodzenia w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. roszczeń o zadośćuczynienie przez osobę, której dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej naruszone zostało czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed wejściem w życie art. 446§4 k.c. Dodanie do kodeksu cywilnego tego przepisu doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie

osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Za taką wykładnią opowiada się także Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie co oznacza bezzasadność zarzutu strony pozwanej. Nie można także podzielić zarzutów powódki kwestionującej wysokość zadośćuczynienia ustalonego przez Sąd Okręgowy . Sąd pierwszej instancji uwzględnił wszystkie okoliczności krzywdy, w tym również dotyczące negatywnych przeżyć małoletniej w przedszkolu czy też związanych z różnymi momentami życia , w których emocjonalny związek dziecka z matką ujawnia się szczególnie mocno . Sąd Okręgowy prawidłowo uwzględnił sytuację indywidualną powódki , która była zbyt mała by jej intensywność cierpień psychicznych miała taki rozmiar jak usiłuje to wykazać skarżąca. Oczywiście krzywda powódki była poważna a jej cierpienie wynikające z uświadomienia na kolejnych etapach życia braku najbliższego członka rodziny nie mogą zostać pominięte, szczególnie w aspekcie znaczenia w polskim społeczeństwie roli matki, niemniej ból z tego wynikający został znacznie złagodzony okolicznością zawarcia związku małżeńskiego przez jej ojca i powiększenia rodziny i sposobu traktowania powódki w tej rodzinie. Sam fakt , że powódka do matki mówi mamę wskazuje na osłabienie negatywnych konsekwencji zdarzenia. Sama rekompensata krzywdy mimo obiektywizacji przesłanek wpływających na wysokość odszkodowania stanowi element ocenny. Określenie kwoty zadośćuczynienia należało do sfery swobodnego uznania Sądu pierwszej instancji. Korygowanie tej kwoty przez Sąd Apelacyjny mogło nastąpić jedynie, gdyby była ona niewspółmiernie nieodpowiednia, tj. albo rażąco wygórowana, albo rażąco niska (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04) a to w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Sąd Okręgowy właściwie ocenił krzywdę powódki i adekwatnie określił kwotę zadośćuczynienia. Obie apelacje są więc bezzasadne. O ich oddaleniu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100k.p.c. w zw. z art. 391§1k.p.c. , uznając podstawę do wzajemnego zniesienia kosztów między stronami.